

DZIENNIK WILEŃSKI

Warunki prenumeraty:

miesięcznie w administracji — 16 mk., z przesyłką pocztową 17 m. 50 fen., z odnośnikiem do domu 21 mk.

Cena ogłoszeń.

Za wiersz petitu jednoszpaltowy:
przed tekstem . . . 5 mk.
za tekstem . . . 2 mk.
nekrologi . . . 3 mk.
nadesłane w tekście 6 mk.

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska № 4. Telefon № 349. Redakcja otwarta od 12-ej do 1-ej i od 5 do 6-ej po poł. Administracja otwarta codziennie od 9 do 6 wiecz. i w niedziele od 1 do 2-ej.

Za duszę

ś. † p.

KS. RAZIMIERZA KIERSNOWSKIEGO

b. prefekta szkół w Wilnie, zmarłego w Żołudku dn. 9 marca r. b.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w sobotę dn. 13 b. m. w Kościele św. Katarzyny o g. 8 rano, na które znajomych i przyjaciół zmarłego zapraszają.
Szkoły Stow. Naucz. Pol.

ś. † p.

z Olechnowiczów

HELENA SKINDEROWA

zmarła dnia 10 marca 1920 roku w wieku lat 68.

Ekspozycja zwłok z mieszkania (ul. św. Janka 27) na cmentarz po-Bernardyński odbędzie się w sobotę o godzinie 9 rano, poczem nastąpi nabożeństwo żałobne w Kaplicy na cmentarzu i pogrzeb.

O czym zawiadamiają krewnych i znajomych stróżkami **Mąż i syn.**

OPERETKA POLSKA

Sala „LUTNIA“
S-to Jerska 6. Telefon 401.

Dziś, w piątek 12-go marca 1920 r.

3-ci Występ znakomitej śpiewaczki **Razimiry Horbowskiej** artystki teatru „Nowości“ w Warszawie.

po raz 10-ty

HALKA

opera w 4 aktach. Stanisława Moniuszki — Libretto W. Wołskiego. W rolach głównych (Z. Wejnowska i W. Janota. W akcie I—polonez i mazur.
Kapelmistrz A. Wiliński. Baletmistrz J. Ciesielski. Reżyser S. Szczuka
Początek o godz. 8 wiecz.

Kasa czynna jest codziennie od 11—1 i od 4-ej do końca przedstawienia.

Poszukuję mieszkania

z 4 do 6 pokoi umeblowanych z kuchnią, w centrum miasta, oferty składać w red. „Dziennik Wileński“ pod „Poważny“.

Składajcie przeczytane gazety dla żołnierzy na froncie w sklepach „Zjednoczenia“.

Światła i cienie z Pomorza.

Gdy z odległości kilku tygodni przyszy się człowiek temu, co w długim pochodzie na Pomorze w nieprzerwanym ciągu oglądał, gdy usuwa się te wrażenia i spostrzeżenia — na całą Polskę chciałoby się jak najdoniośniej krzyknąć głosem o bogactwie tej ziemi o jej olbrzymich zasobach nie tylko materialnych, ale i w żywym duchu ludności, chciałoby się rosgłosić że hen po najdalej kresy wschodnie i południowe, jak cenym nabytkiem jest dla Rzeczypospolitej ta ziemia. Ale zarazem z tem większą siłą staje przed oczyma zagadnienia trudności i niebezpieczeństw jakie spadają i spaść mogą na tę krajinę kresową, z tem większą wyrazistością występują owe wielkie obowiązki, jakie bierze na siebie Rzeczypospolita wobec tej ziemi, która naprawdę najcenniejszym będzie skarbem w naszej Koronie.

Bo rzeczywiście doskonale ułożyły się dla Pomorza warunki. Gleba tu urodzajna, gdzieś tam 20-te i 30-te miejsce, a chociaż są też okolice znacznie gorzej, to przecie tam jeziora wynagradzają bogactwem ryb, a gorszy stan roli. Życie przemysłowe również rozwinięte i posiada centra takimi, jak Toruń i Grudziądz — wszędzie prawie znajdziemy jakieś zakłady przemysłowe, ożywiająca ruch gospodarczy.

A jeśli wziąć pod uwagę Wisłę, na całej przestrzeni Pomorza — spławna, gdy uprzytomimy sobie proste, a spichlerze — gęsta sieć wspaniałych dróg bitych i pierwsorzędnej jakości torów kolejowych — dopiero w całym majestacie staje przed nami rozwinięte gospodarstwo i handel i przemysł Pomorza.

Nie trzeba już dodawać do tego zaszczenia wybrzeża morskiego, które między nami będzie miało wkrótce drugi — oprócz Gdańska — port i które będzie nam dawało całą moc bogactw i prawdziwą niezależność ekonomiczną, ale będzie też budziło ciągłe zazdrość i zawiść sąsiadów. Nie tylko więc musimy myśleć o środkach dla wyzyskania tego naturalnego skarbu Pomorza, jakim jest brzeg morski — musimy sobie dokładnie zdać sprawę, że skoro tutaj znajdzie się fundament ekonomicznej potęgi całej Rzeczypospolitej — to także cała Rzeczypospolita musi iść i kapitał martwy i musi stać tutaj żywe siły dla utrzymania tego wybrzeża przy nas, dla jego ciągłego wzrostu i wzmocnienia, dla jego nieprzerwanego istnienia Polsce i w

chwilkach spokojnych i w czasach groźnych.

Ale nie tylko do tego ograniczają się bogactwa Pomorza. Pamiętajmy o tem, że Szwajcarija Kaszubska, ta wielka perła kraju pomiędzy Kościszyną a Wejherowem przez swoją malowniczość, przez te rozrzucone jeziora, które czasami swoją wielkością sprawiają w nas zdziwienie, to snowno małe, drobne, oprawne w ramy, wiecznie zielone lasy wyglądają do nas nagle wśród wzgórz i jarów — pamiętajmy, że ta okolica stać musi miejscem wychowania dla całej Polski i tutaj kierujmy naszych turystów, tu niech zostają pieniądze ludzi, mogących pozwolić sobie na pewien okres prawdziwego wytchnienia i odpoczynku na tej cudzej, naprawdę przyrody.

I to także jest bogactwem, które w daną przynosi Rzeczypospolitej Pomorza.

Oprócz zaś tych bogactw swych martwych, a mających w sobie tyle życia, tyle łuku i wiru otrzymuje Polska żywą siłę, która też musi stać przedmiotem wielkiej troski polskiej ogółu. Największym brakiem ludności naszej na Pomorzu jest brak inteligencji.

Poza duchowieństwem, które w wielkim procencie brało udział w życiu społecznym i odegrało w nim rolę kierowniczą — niema właściwie stanu inteligencji polskiej, gdyż tylko czasem zdarzał się lekarz Polak, czy nauczyciel, czy adwokat. Teraz muszą się zmieścić warunki. Osiada tu niezawodnie polscy profesorowie i nauczyciele, nasi sąsiadowie, lekarze, adwokaci, potężne stają szeregi do pracy z ludem pomorskim, ludem mającym już swoje organizacje, które teraz ożyją, gdy i ci dotąd obojętni, przy nas się skupią, gdy i nad nimi trzeba będzie pracować narodową rotacyjną.

Praca ta napotykać będzie trudności — z tego zdajmy sobie odrazu sprawę. Niemalochciwie się straciłszy tym jedynym pokojowym pochodem wojsk naszych, nie usunęły się wszystkie organizacje niemieckie... Niemcy w pewnej części były stądą wiszą, że możliwym jest powrót do dawnych stosunków politycznych, że nasza władza tutaj to efemeryda. A wiemy że Niemcy, gdy nienawistną zieleń, są twardzi i nieustępliwi. Więc twarda czeka nas tutaj walka, a wygrać ją musimy na linii, wygrać ją musimy lepiej niż Kaszubi swoją. I powiadamy sobie otwarcie, nie będzie-

my czekać na stak — ale my atakować musimy, my musimy odebrać, odsysać zniemzone rodziły, zniemczony jednostki. Zacznie się więc na Pomorzu i to już od dzisiaj, już zaraz praca nad związaniem ludności z Polską całą, z Polską ideą państwową. W tej pracy zainicjują z pewnością głosy, które jeszcze dziś można słyszeć: Czy Polska się utrzyma? Czy to prawda? Ci sami ludzie, którzy jeszcze dziś wątpią, którym trudno uwierzyć, że już znikną na zawsze agitujący ich ciężar jarzma — muszą stanąć z tymi, co zawsze wierzyli, do wspólnej pracy.

Jeszcze jedna myśl. Charakterem nie zupełnie zgodnym się wszyscy z różnymi zaborów. Może ciężko, może trudno będzie żyć się przybyszom z dalekich stron Polski z miejscową ludnością Pomorza. Ale te różnice cha-

rakterów, te różne typy wyrównają się. Pozbędą się jedni wad, inni nabędą zalet, których jeszcze nie mają, zniknie oschłość Pomorza, weseli Kaszubi przestaną podejrzawać i wybiorą ufności, gdy zetkną się w szczerzej serdecznej pracy z Królewianami, czy Małopolanami.

Ponieważ zaś zasadnicze postulaty: praca dla wielkiej potężnej Polski, porządek bezwzględny i posłuszeństwo dla naczelnej władzy — będą wspólne i dla tych, którzy tu są od wieków i dla tych którzy tu przyjdą — więc można przyszłość wyobrazić sobie w barwach różowych. Choćby nawet groźne przed nami stały czasy, choćby nawet ciężkie misły przyjąć chwile.

Takie Pomorze — znajdzie siły, by znieść wszystko i nowe stworzyć życie.
T. Uhma.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO

z da. 10-go marca.

FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI.

W ciągu dnia wczorajszego bolszewicy, sebrawszy większe siły, zaatakowali odnośne frontu między jeziorom Osweją a rzeką Dźwina. Po szalonych walkach i po wyprowadzeniu lokalnych rezerw, ataki odparto. Na północ od Mozyrza oddziały nasze otoczyły i zniosły do szczerźnie jeden z pułków rozbitej uprzednio 57 meji dywizji bolszewickiej, który błakał się, straciwszy kontakt z innymi oddziałami. W akcji tej wzięto 8 kompletnych dział, cały tabor, kancelary i znaczną ilość jeńców. Na przedpolu Nowokonstantynowa bolszewicy zaatakowali nasze pozycje we wsi Tessy. W walce, która się tu wywiązała, wzięliśmy trzy karabiny maszynowe i jeńców, odpierając atak na całej linii.

W zastępstwie Szefa Sztabu Generalnego Kuliński, pułkownik.

O politykę wobec ukraińców.

WARSZAWA 11 bm. Tel. wł. «Dz. Wileń». Na zapytania w komisji konstytucyjnej Sejmu w sprawie stosunku do Ukraińców, przedstawiciel rządu

uchylił się od dawanania wszelkich w tym przedmiocie wyjaśnień.

Wnioski, złożone przez Związek Lud.-Narodowy upadły między innymi głosami również posłów z Zjednoczenia Narodowego i Klubu Mieszczańskiego. Po raz pierwszy dwa te ugrupowania zmieniły taktykę przy ocenie spraw polityki międzynarodowej.

Kłęska bolszewicka.

WARSZAWA 11 b. m. (P. A. T.) — Bolszewicy «Prawda», potwierdzając stratę Mozyrza i Kalenkowicz, uważa, że jest to dla bolszewików cios olbrzymi, który zagrozi rozwiązaniem całego frontu.

O rokowania pokojowe.

PARYZ 11 b. m. (P. A. T.) — Rządu rosyjski i ukraiński zawiadomili Bateletę o natychmiastowej gotowości rokowań pokojowych z Polską.

W sprawie pokoju.

PARYZ 11 b. m. (P. A. T.) — «Figaro» zaznacza uprzedliwość rządu sowieckiego w sprawie zawarcia pokoju. Rząd rosyjski pragnie postawić Polskę w fałszywej sytuacji względem Londynu, gdzie pragmatycznie wznowienia stosunków normalnych z Rosją przeważa nad wszystkimi innymi względami.

Przyjazd Focha.

PARYZ 11 b. m. (P. A. T.) — Jak informują, Foch zamiar wyjechać do Warszawy w celu powitania armii polskiej.

Ratyfikacja traktatu.

WARSZAWA 11 bm. (P. A. T.)—«Gazeta Poranna» podaje: Parlament estoński ratyfikował jednomyślnie traktat pokojowy z Rosją. Estońskie czynniki polityczne postanowiły suwerenność utrzymać przy parlamencie.

Granice Łotwy.

RYGA (11 bm. P. A. T.)—Pod przewodnictwem wice-ministra spraw granicznych oraz w obecności przedstawicieli Rady Narodowej odbyła się narada w sprawie rokowań pokojowych. Wypracowano projekt wyznaczenia granic.

Strejki kolejowe.

KRAKÓW (11 bm. P. A. T.)—O g. 8 wieczorem wybuchł strejk w dyrekcji kolei krakowskiej.

KRAKÓW (11 bm. P. A. T.)—Poseł Bobrowski telegrafował do premiera ministrów Skulskiego i ministra aprowizacji, żądając pomocy aprowizacyjnej celem zakończenia strejku kolejarzy.

Premjer według «Naprzodu» oświadczył, że minister pokryje zapotrzebowanie kolejarzy. Rząd rokować będzie po strejku, przeto ruch musi być utrzymany.

WARSZAWA (11 bm. P. A. T.)—Zarząd główny Polskiego Związku kolejarszy rozesłał depesze do kolejarzy, ministrów, Sejmu, Sztabu Generalnego oraz prezesów dyrekcji. Strejki kolejowe głosi depesza są skutkiem roboty wywrotowej celem sparaliżowania zwycięstw nad bolszewikami.

Zarząd nakazuje członkom pracować i ustale oddawać sdradców w ręce władz.

Rozruchy w Cieszyńskiem.

CIESZYŃ 11 b. m. (P. A. T.)—Komisja koalicyjna wysłała wojsko swe do Zagłębia Karwinińskiego i zażądała dwóch pułków okupacyjnych z Górnego Śląska.

Według Komisji rozruchy wywołali Czesi. Przebrani legionści czechy napadają na ludność.

CIESZYŃ 11 b. m. (P. A. T.)—Robotnicy z huty Trybalskiej chcieli pomóc napadniętej ludności polskiej i wystawili posterunki na granicy Karwiny i Frystatu.

CIESZYŃ 11 b. m. (P. A. T.)—Karwina i Lutynię zajęły bandy czeskie. Włosi nie puszczają Czechów do Frystatu. Dowództwa czeskie prosiło o pozwolenie wysłania wojsk czechskich na Śląsk, czemu odmówiono.

Na Śląsku Cieszyńskiem.

WARSZAWA 11 b. m. (P. A. T.)—«Kurjer Polski» podaje: Wczoraj w nocy udała się do Cieszyna osobna delegacja polska, do której wchodzi przedstawiciele Naczelnego Dowództwa i ministerstwa spraw zagranicznych.

PARYŻ 11 b. m. (P. A. T.)—Dzienniki paryskie, omawiając wypadki na Śląsku Cieszyńskim, uważają je za wynik agitacji rządu niemieckiego.

Napady Niemców.

OLSZTYN 11 b. m. (P. A. T.)—Przedstawiciele Komitatu Mazurskiego zostali napadnięci w Willenbergu przez zorganizowaną bojówkę niemiecką. Policja nie interweniowała. Między Wielbarkiem a Szczytnem samochod, wiozący przedstawicieli Komitatu, wpadł w noc na położony w poprzek drogi pień drzewa. W Szczytnie była bojówka przybyłych.

OLSZTYN 11 b. m. (P. A. T.)—«Sicherheitspolizei» aresztowała w Olsztynie kapitana armii francuskiej, Testara, zarządzającego kolejami na ziemiach plebiscytowych. Przyczyną tego było wykrycie 14 wagonów francuskich i belgijskich skradzionych przez Niemców.

Szebeko.

BERLIN 11 b. m. (P. A. T.)—Nowomianowany poseł polski i minister pełnomocny, Szebeko, wręczył niemieckiemu ministrowi spraw zagranicznych pisma zwierzynkujące.

Rada państwowa Gdańska.

GDĄŃSK 11 b. m. (P. A. T.)—Wczoraj pod przewodnictwem komisarza Batenty, Towera, odbyło się pierwsze posiedzenie Rady państwowej wolnego miasta Gdańska.

Wysiedlenie cudzoziemców.

WARSZAWA 11 b. m. (P. A. T.)—«Kurjer Warszawski» podaje, że wiadomość o wysiedleniu z Polski cudzoziemców, którzy zamieszkali w niej po roku 1915, jest zmyślna.

Bessarabia dla Rumunii.

LONDYN 11 b. m. (P. A. T.)—Rada Najwyższa postanowiła uznać przyłączenie Bessarabji do Rumunii z chwilą wycofania oddziałów rumuńskich z pozycji na wschód od Cissy.

O zajęcia w hotelu Adlon.

LYON 11 b. m. (P. A. T.)—Niemiecki minister spraw zagranicznych, Herrmann Muller, wyraził pełnomocnikowi francuskiemu ubolewanie z powodu zajęcia w hotelu «Adlon», prosząc o zawiadomienie rządu francuskiego o oficjalnem przeproszeniu.

Zabójstwo żołnierza francuskiego.

BERLIN 11 b. m. (P. A. T.)—W gminie Wernitz pod Berlinem żołnierze niemieccy z tak zwanego «Einwohnerwehra» zastrzelili w lesie żołnierza francuskiego.

Przeciw komisji koalicyjnej.

BERLIN (11 bm. P. A. T.)—Z Bremen donoszą: Przed hotelem Hillmana, gdzie stała komisja koalicyjna, zgromadził się wielki tłum. Policji z trudem udało się przeszkodzić demonstrantom wtargnąć do hotelu. W samochodach francuskich wybito szyby. Wieczorem komisja koalicyjna opuściła miasto pod silną eskortą policji.

Konkordat z Watykanem.

RYGA (11 bm. P. A. T.)—Rada ministrów zatwierdziła konkordat z Watykanem.

Manifest ekonomiczny Ententy.

PARYŻ 11 b. m. (P. A. T.)—Donoszą z Londynu: Manifest ekonomiczny będzie opublikowany dziś.

Projekt załatwienia zatargu.

PARYŻ (11 bm. P. A. T.)—Rząd złożył parlamentowi projekt załatwienia zbiorowych zatargów w sferze pracy drogą rozjemczą, obowiązującą przedsiębiorstwa gdzie strejk godziłby w interesy gospodarstwa narodu.

W sprawie Konstantynopola.

WIEDEN 11 b. m. (P. A. T.)—Z Waszyngtonu donoszą: Wilson w ostatniej nocy wypowiedział się przeciwko pozostawieniu Turków w Konstantynopolu.

LONDYN 11 b. m. (P. A. T.)—Eskadra angielska odpłynęła do Konstantynopola.

PARYŻ 11 b. m. (P. A. T.)—Demonstracja wojenna w Konstantynopolu polegać będzie na zajęciu przez sprzymierzeńców ministerstwa wojny oraz aresztowaniu wrogich Entencie mężów stanu.

Ekscesy antyżydowskie w Bawarii.

BERLIN (11 bm. P. A. T.)—«Berl. Tag.» podaje, że w całej Bawarii odbywają się ekscesy antyżydowskie, w których udział biorą żołnierze niemieckiej Obrony Krajowej.

DUBLIN (11 bm. P. A. T.)—Grupa osobników nieznaną wysadziła w powietrze koszar kwatermistrz angielskiej i zawiązała zapasem broni.

„Państwo Bjeki.”

NOWY-JORK (11 bm. P. A. T.)—Wilson przychyliła się do stworzenia autonomicznego państwa Bjeki.

Międzynarodowe bilety bankowe.

BRUKSELA (11 bm. P. A. T.)—Premjer belgijski Delacroix proponuje wydanie międzynarodowych biletów bankowych jednakej wartości we wszystkich krajach.

Gabinet fiński.

HELSINGFORS (11 bm. P. A. T.)—Gabinet fiński podał się do dymisji.

Burza morską.

LYON (11 bm. P. A. T.)—Na brzegach Maroku szalała olbrzymia burza morską. Koło Casablancii rozbili się parowiec «Venezuela».

Wiadomości polityczne.

Ministerjum Spraw Wewnętrznych wydało rozporządzenie wysiedlenia wszystkich obywateli państw cudzoziemskich, którzy przybyli do Polski po roku 1915-ym.

Dnia 31 marca kończy się działalność niemieckich urzędników w odstępijonych Polsce obszarach. Wobec nieregulowania dotąd definitywnie tej sprawy rząd niemiecki w d. 1 kwietnia wycofa bezpośrednich urzędników państwowych. Wobec stanowiska rządu polskiego Niemcy mają małą skłonność pozostawić urzędników tych nadal do dyspozycji polskich. Cel tych rokowań — jak twierdzą Niemcy — byłby osiągnięty jedynie wtedy, gdyby rząd polski zapewnił wykonanie artykułu 89 traktatu wersalskiego.

W nocy z 8 na 9 bm. rząd polski otrzymał alarmujące wiadomości o wypadkach w Cieszynie, wywołujące obawę, iż sprawa samacji stosunków na Śląsku Cieszyńskim posostawia nadal dużo do życzenia. Wobec tego minister Patek udał się do przedstawicieli tych państw Ententy, które mają swych delegatów w cieszyńskiej komisji plebiscytowej i przedstawił im całą grozę sytuacji. Posłowie państw sprzymierzonych obiecali wdać się w tej sprawie.

We wtorek wieczorem minister Patek udzielił dziennikarzom informacji o stosunku Polski do Wschodu.

Bolszewicy—mówił p. Patek—wiedźnie mają nasę wysyłania radio-telegraficznych not, słujących im do propagandy agitacyjnej, gdyż świeżo wczoraj otrzymano nową notę, jeszcze należycie nieodszyfrowaną, tym razem od Rakowskiego. Kierownik sowieckiego rządu na Ukrainie w depeszy tej twierdzi, iż on jedynie jest upoważniony do reprezentowania interesów ukraińskich, a następnie powtórza niemal dosłownie tekst ostatniej noty Cziczerina. Podkreślić należy, iż treść jej jest bardzo podniecająca i utrzymana w tonie agitacyjno-podburzającym.

Rząd polski specjalnej odpowiedzi na notę z dnia 6 bm. nie ma zamiaru udzielać, albowiem jeszcze w tych dniach zostanie wysłana odpowiedź na propozycje pokojowe. Odpowiedź jest już opracowana, chodzi tylko o ustalenie miejsca i terminu konferencji.

Polska tymczasem porozumiewa się z państwami wschodnimi. Konferencje z delegacjami: fińską i lotewską rozbiły się na 3 komisje: ekonomiczną, polityczną i wojskową.

Komisja polityczna polsko-lotewska rozpoczęła obrady wczoraj o g. 5 e) a dziś rozpoczynają się obrady komisji wojskowej. Zagadnienia ekonomiczne będą rozpatrywane później, albowiem delegacja lotewska nie posiada ekspertów w tej dziedzinie.

Pertraktacje z Finlandyjskami są już na ukończeniu. Idą one bardzo pomyślnie i prawdopodobnie jeszcze w tym tygodniu rezultaty rokowań zostaną ujęte w formie pisemnej.

Z Rumunją rozpoczęły się już rokowania przedwstępne, które w imieniu państwa rumuńskiego prowadzi poseł Florescu. W tych dniach oczekiwany jest przyjazd doradców technicznych: posłów parlamentarnych Balntia i Boduarescu, którzy zostaną przydzieleni do posła Florescu: wówczas rokowania pójdą w szybkim tempie.

Skądinąd nadchodzą wiadomości, że rząd polski proponuje Smoleńsk lub Orszę, jako miejsce spotkania obu delegacji.

Ks. Lwow i pp. Winawer i Konowałow wręczyli prezesom wszystkich rządów Ententy oświadczenie, podpisane m. in. przez Sawinkowa, Kedrina, Rodiczewa, Milnikowa, Nabokowa, z powodu przewidywanego umiana rządu sowieckiego. Zapowiadają oni dalszą walkę z bolszewizmem i jego niechybny upadek, bez względu na wszelkie protokny dyplomatyczne. Naród rosyjski nie będzie się uważał za związanego traktatami, zawartymi przez rząd sowiecki. «Nie będzie ratyfikował umów, na których podstawie strona trzecia mogłaby przyjąć od władzy sowieckiej pieniądze, zarabowane przez nią obywatelom rosyjskim. Tembardziej nie ścierpi, żeby w jego imieniu i z jego skądą rozdawano dziedzictwa narodowe Rosji».

Walka o Śląsk Cieszyński.

Z Cieszyna donoszą iż z każdą chwilą kraj staje się w odmet coraz groźniejszej anarchji. Praca stanęła w całym Zagłębiu. Sąby stanęły i wszystkie fabryki. Jest to owoc dotychczasowej działalności komisji aljanckiej, która stoi bezradnie wobec stworzonej przez siebie sytuacji.

Wojsko czeskie wkroczyło już na Śląsk, narazie w przebraniu cywilnem, ale w pełnem uzbrojeniu. Całe Zagłębie aż haczy od granatów ręcznych, strzelów z branningów a nawet karabinów. Ludność polska wysekuje wkroczenia armji polskiej, któraby ją wzięła w obronę i zaprowadziła porządek w kraju.

«Dziennik Cieszyński» pod datą 9 bm. pisze: «Dzień wczorajszy był dniem masowego pogromu ludności polskiej w Orłowej, Porębie, Rychwaldzie, Bzazach i Pietwaldzie. Nie wiemy w tej chwili, jakie są ofiary po naszej stronie. Są wiadomości, że mnóstwo ludzi pobitych i ciężko rannych, że mieszkania obywateli polskich zdemolowane, że są zabici. Część ludności polskiej w gminach objętych pogromem ratowała się ucieczką mimo deszczu i zimy. W nocy uciekały całe rodziny kobiety i dzieci w stronę Karwiny i Frystatu. Karwina i Frystat przepelalony jest uchodźcami, a częściowo także Cieszyna. Ludność polska została zaskoczona tymi wypadkami i nie była przygotowana do odparcia zamachu czeskiego. Przewidywaniem nie posiada ona broni i nie rozporządza żadnymi bojówkami, odpowiedzialność zaś za te wszystkie wypadki w Zagłębiu spada na komisję aljancką.

«Czesi — pisze dalej «Dziennik» — zdaje się rozmyślił pracowali nad tem, by doprowadzić do tego stanu rzeczy».

Wczoraj przychwyciono rozmowę telefoniczną komendy wojskowej w Ostrawie z oficerem łącznikowym przy komisji cieszyńskiej, w której komenda poleca owemu oficerowi, aby wyjaśnić komisji, że w Zagłębiu wybuchło powstanie polskie i że armja czeska stoi w pogotowiu, aby zrobić porządek w kraju.

Taki jest cel polityki czeskiej.

WARSZAWA (11 bm. Tel. wł. Dz.) Ze Śląska Cieszyńskiego nadchodzą w dalszym ciągu alarmy.

Czesi sażadali od koalicji, by im pozwoliła wprowadzić swoje wojska. Komisja aljancka odmówiła jednak tego.

Uzbrojone bandy czeskie zajęły Lutynię i Karwinę.

Włosi bronią Frystatu. Automobil włoski został opadnięty na Orawie przez bandy czeskie.

Władze polskie interwenjowały w ambasadach aljanckich, domagając się zaprowadzenia spokoju w Cieszyńskiem.

Listy z Ameryki.

Chicago, 12 lut. 1920 r.

Raport komisji Morgenthaua. — «The Chicago Tribune». Fundusz żydowski. O wojnie polsko-żydowskiej.

Wobec różnych poglądów, jakie krąży w prasie o raporcie komisji Morgenthaua w sprawie rzekomych pogromów żydowskich w Polsce, członek kongresu amerykańskiego ze stanu Wisconsin, Polak Jan Kleczka, udał się do departamentu stanu (ministerstwa spraw zagranicznych), by zasięgnąć urzędowych informacji w tej sprawie.

Konferował on z podsekretarzem stanu, p. Philipsem i z innymi urzędnikami ministerstwa spraw zagranicznych i dowiedział się, że raport odczołny jeszcze nie został przedłożony ministerstwu.

W kołach mierzających według «kongresmana» Kleczki mówią rozmawiać o raporcie komisji, pisze za p. Kleczką milwancki «Kurjer Polski». Jedni przypuszczają, iż pomiędzy p. Morgenthauem a innymi członkami komisji, generałem Jądwinem i p. Johnsonem, zaszła różnica zdań co do

tego, czy w Polsce rzeczywiście działy się pogromy i czy ludność żydowska rzeczywiście była prześladowana przez Polaków. Podobno dwaj ostatni panowie mieli dać Morgenthau'owi do zrozumienia, że nie podpiszą raportu przezeń opracowanego i przedłożą oddzielny raport.

Wobec tego Morgenthau miał odłożyć swój raport na bok i opracować inny, na który wszyscy trzej członkowie komisji mogliby się zgodzić i go podpisać.

Inne pogłoski również z kół miarodajnych pochodzące, według telegramów gazet amerykańskich tłumaczą inaczej tę sprawę. Morgenthau, według tej wersji, ma przedłożyć podobno raport w sprawie uprzedzenia, jakie Polacy żywią do żydów na polu ekonomicznym itp. Raport taki sadowiliby żydów. Johnson zaś i Jadwin mają opracować oddzielny raport, w którym sprzeczną wszelkim poglądom o pogromach żydów w Polsce i przedstawia stosunki żydowskie z punktu bezstronnego, w duchu przychylnym dla Polski i Polaków, gdy przeciwnie Morgenthau nie tai się ze swymi sympatjami dla swych współwyznawców.

W konkluzji tej ciekawej bądź co bądź sprawy, pisma angielskie (amerykańskie) donoszą, że niewiadomo kiedy raport będzie przedłożony departamentowi stanu i czy wogóle jego ogłoszenie kiedykolwiek nastąpi. Jeżeli bowiem departament stanu uzna, iż raport sprawiłby przykrość Polakom lub żydom, albo jeżeli uzna, że ogłoszenie raportu pogorszyłoby tylko sytuację, wówczas należy się spodziewać, że raport zostanie przechowany w archiwach rządowych bez ogłoszenia go szerszemu ogółowi.

Stanąłoby wtedy na tem, że Morgenthau przyjechał do Polski tylko po to, aby żydom naszym nieść pomoc od żydostwa amerykańskiego.

A zdaje się, że to był właściwy cel jego przyjazdu do Polski. Nie mam namacalnych dowodów na to twierdzenie, ale pośrednio potwierdza je następująca notatka dalszoalka «The New York World», który w numerze z 17-go listopada donosi co następuje:

«Na bankiecie, który wydanym w Nowym Yorku, prezes Federacji dla popierania żydowskich organizacji filantropijnych, Feliks M. Warburg, ogłosił, że na dalsięciomilionowy fundusz żydowski zebrano już w Stanach Zjednoczonych 7.221.814 dolarów. Pieniądze te będą rozdzielone pomiędzy komitety żydowskie zagranicą celem niesienia pomocy żydom».

Zebrano wtedy w zakraglaniu 36 milionów marek polskich (według obecnego stanu waluty naszej marki), a że iwin część tego funduszu pójdzie na wykupywanie kamienic w miastach polskich i na popieranie żydowskiego przemysłu i kupiectwa w naszym kraju, to rzecz więcej, niż pewna.

Pisząc o akcji żydowskiej w naszym kraju, nie wolno mi pominąć rozsądnego głosu warszawskiego korespondenta gazety «The Chicago Tribune», p. Tr. Comerforda, który całą winę za to, że żydzi są zalecani w Polsce, zwała na żydów, ponieważ nie tylko posługują się zepsutym językiem niemieckim w swym życiu potocznym, ale wysługują się Niemcom na każdym kroku.

Po gruntowych studjach na miejscu p. Comerford doszedł do wniosku, że w Polsce pogromów wogóle nie było, przeciwnie były tylko sporadyczne wypadki bójek, w których w ostatnich dwunastu miesiącach zostało zabitych tylko dziesięciu żydów. Prócz tego około 200 żydów zostało zabitych w związku z operacjami militarnymi. To są te właściwe wypadki — pisze p. Comerford, — którymi, jak jestem poinformowany, zajmowała się głównie komisja Morgenthaua.

Te fakty zabicia łączą się z obietnicami i zdobyciem różnych miast. W niektórych wypadkach władze wojskowe postępowały ostro. W innych żołnierze dopuszczali się aktów gwałtu, ale ani razu nie były one nawet częścią jakiejś kampanji przeciwko żydom. W jednym wypadku są liczne dowody na to, że rewolucjonści żydowscy strzelali z okien synagogi do polskich wojsk.

Nie alegującym kwestji pozostaje

jedyn fakt, a mianowicie, że rząd polski używał całej swej władzy, aby nie dopuścić do wykroczeń przeciwko prawu a popełniona wykroczenia karać.

Wreszcie należy zaznaczyć fakt, że przed tygodniem tydni w Nowym Yorku i Chicago urządzili publiczne pochody i masowe wiece protestacyjne przeciwko pogromom żydowskim na Ukrainie. Dzięki przedwczesnemu protestowi Polaków, władze zakazały im nosić w pochodzie transparenty z napisami przeciwko Polsce. Pomimo to w Chicago jeden taki transparent wzięli z sobą żydzi, co wśród Polaków miejscowych wywołało ogromne oburzenie. Resultat tego jest, że obecnie w różnych dzielnicach miasta odbywają się polskie wiece, na których mówcy wyzywają Polaków do bojkota sklepów żydowskich.

Jan J. Kowalczyk.

Sprawy polskie.

Parowozy dla Polski.

Ministerjum kolei komunikuje: Z Filadelfji wyszły 3 i 14 z. m. do Gdańska dwa parowozce, wiozące, oprócz innych ładunków, po dwadzieścia parowozów, z liczby 150, zamówionych przez rząd polski w zakładzie Baldwin.

Upaństwowienie gimnazjów w Mińsku.

W nadchodzącą niedzielę, 14 bm., odbędzie się akt upaństwowienia trzech średnich szkół polskich w Mińsku Lit., a mianowicie dwóch gimnazjów Macierzy Szkolnej ziemi Mińskiej męskiego filologicznego i żeńskiego im. królowej Jadwigi oraz gimnazjum żeńskiego im. Emilji Platerówny Tow. Udziałowców.

Akt odbędzie się w sali gimnazjum męskiego o 11 rano.

Nowe placówki polskie.

W Warszawie przy Stowarzyszeniu Kupców Polskich zorganizowało się Koło Fabrykantów «Wód gazowych i napojów owocowych». Koło ma na celu obronę interesów zawodowych oraz ulepszenie produkcji. Na czele Koła stanął Zarząd, którego prezesem jest p. Jan Iwański. Powstaje też w Warszawie fabryka gils do papierosów pod firmą H. Mignasiewicz i S-ka, której założyciele są fachowcami mającymi 20-sto przeszło letnią praktykę za sobą. Dotąd ta gałąź przemysłu pozostawała wyłącznie w rękach żydowskich.

Apro wizacja.

W Sejmie, na posiedzeniu w d. 9 marca w dyskusji nad sprawą apro wizacji położono nacisk, by zwrócić baczną uwagę na zaprowadzenie miast i pomoc dla nich pod tym względem najwydatniejszą. Min. Słwiński w odpowiedzi oświadczył: że wiele zarzutów, które czytały się akcji apro wizacyjnej, jest nieodpowiednych; apro wizacja w ostatnich miesiącach postępuje normalnie, pomimo nawet trudności, jakie powstały wskutek niewy pełnienia niektórych umów co do dostawy z Poznańskiego, oraz odroczenia pożyczki amerykańskiej na zboże, które jednak już wciąż nadchodzi. To też wystrzegać się należy takich słów, jak: «estoiny wobec katastrofy» któreż szafują ludzi nierozumjącego stanu rzeczy — stoiny bowiem jedynie przed trudnościami. Ilość posiadane przez państwo zboża wraz z tem, co mamy już w Gdańsku oraz z tem, co przychodzi i przychodzić będzie z zagranicy pokryje nasze potrzeby aż do nowej kampanji — a akcja apro wizacyjna idzie obecnie łatwiej, niż na jesieni roku ubiegłego.

Wydawanie chleba na kartki.

Dla dogodności mieszkańców podajemy do wiadomości nieco informacji, tyczących się składnic, wydających chleb kartkowy. A więc:

1. Składnica jest czynną codziennie prócz świąt od godz. 8 rano do 2 po poł.

2. Każda składnica obsługuje najwyżej 2.500 osób ze swego rejonu;

publiczność winna być wyszczególniana tylko przez jedno wejście do składnicy.

3. Wydawanie chleba odbywa się tylko na karty żywnościowe ostemplowane.

4. Składnica niema prawa wydawać klientowi chleba na kartę ze stemplem innego sklepu.

5. Na każdej karcie żywnościowej składnica stawia swój kolejny numer w środku stempla atramentem lub ołówkiem chemicznym i pod tymże numerem zapisuje u siebie w książce nazwisko i adres właściciela karty.

6. Dla uniknięcia tłoku, składnica wydawac będzie chleb w porządku kolejno zapisanych numerów. Codziennie na szybko sklepowej winny być wystawione numery, na które w danym dniu chleb się wydaje. Kto nie dopłynie swej kolejki, otrzyma chleb w sobotę, gdy zaś w sobotę wypadnie dzień świąteczny, — to w najbliższy powszedni dzień.

7. Każdy bochenek chleba kartkowego winien być zaopatrzony w numer z odciskiem piekarni; bez tego odcisku składnica niema prawa przyjmować ani wydawać bochenków.

8. Chleb będzie dostarczany w bochenkach dwu i estero funtowych.

9. Składnica niema prawa przyjmować gorącego, źle wypieczonego i połamanego chleba z piekarni, ani ta-

kiego publiczności wydawać. Chleb wydawac się będzie w porządku, w jakim jest ułożony na półkach, nie wybierając bochenków.

10. Wszelkie skargi na sły wypiek chleba, brak wagi i tak dalej należy skierować do Sekcji Żywnościowej Magistratu m. Wilna, Dominikańska 3 pokój 54.

Składnice chrześcijańskie mieszczą się na następujących ulicach, pod następującymi numerami:

Antokolska № domu 31 i 80, Bazylijska 1, Bołtupka 14, Gubernatorska 4, S-to Jańska 18, 21 i 23, S-to Jerska 31 i 35, II S-to Jerski zaułek 11-a, Kolwaryjska 2 i 27, Kankaska 1, Mostowa 25, Nowy Świat 5, Ostrobramska 24 i 32, Oszmiańska 1, Orenburska 5, Połocka 23, W. Pohulanka 17, Piłsudskiego 20 i 24, I Portowa 6 a, II Radzińska 18, II Słomiana 32, Słowiańska 1, Soltaniska 18, Sosnowa 11, Subocz 59, W. Stefańska 37, Trocki trakt 26, 41, 57 i 62, Wielka 86 i 88, Wileńska 25, Wilkomierska 11, Zamkowa 3, Zatrzeckia 30, Zawalna 16 (dwie składnice) i 60.

Wczoraj oglądaliśmy chleb, wypieczony w piekarni Ligi Robotniczej. Chleb wygląda bardzo dobrze, doskonale jest wypieczony, jest czysty i smaczny.

Kronika Wileńska.

KALENDARZYK.

Dzień: Grzegorza.

Wtorek: Krystyny.

Piątek: Matyldy.

Wschód słońca — o g. 5 m. 55

Zachód słońca — o g. 6 m. 23.

— Wielka uroczystość wojskowa.

Ku uczczeniu rocznicy objęcia Dowództwa przez Gen. Szeptyckiego na froncie Litewsko-Białoruskim odbędzie się uroczysty obchód, który jak wiadomo rozpocznie się w sobotę 13 marca wieczorem capstrykiem czterech orkiestr wojskowych, w tem dwóch wileńskich na koniach. Po chód z lampkami. O godz. 8 wieczór tegoż dnia odczyt Kpt. Sztabu Generalnego Rostworowskiego na temat: «Przebieg Kampanji Lit. Biał.» Po odczytaniu odbędzie się herbatka wspólna oficerów, na którą jak się dowiadujemy, wysłane będą zaproszenia, służące zarazem publiczności jako bilety wejścia na odczyt w sali klubu oficerackiego (Wronia 5).

W niedzielę rano pobudka orkiestr wojskowych po ulicach miasta i przed mieszkaniem Generala.

Generalowi asystować będą od mieszkania do Katedry ulani 17 p. z orkiestrą oraz sztab Frontu konno.

W Katedrze msza pontyfikalna z kazaniem ks. Dziekana Sienkiewicza. Spiewac będzie na chórze por. Skowronski. O godz. 10 i pół przed południem na placu katedralnym rozdanie odsnak dywizji Lit. Biał. oficerom i żołnierzom, czego dokona osobiście General Broni i Dowódca Frontu Szeptycki przy dźwiękach czterech orkiestr wojskowych. Następnie defilada. Wieczorem o godz. 7 i pół w teatrze na Pohulance «Damy i Huzary» Fredry, jako przedstawienie galowe. Pozostałe bilety nabywać można w teatrze.

— **Potrzebne są siostry miłosierdzia i pielęgniarki** na wyjazd do organizujących się szpitali epidemicznych na Litwie i Białorusi.

Pierwszeństwo będą miały osoby, które pracowały w służbie sanitarniej. Podania z wymieszeniem imienia i nazwiska, adresu, wieku, stanu rodzinnego, przebytych chorób zakaźnych, odpisy świadectw, oraz zaświadczenia odpowiedzialnych osób, proszę składać do biura Komisarjatu Nadzwyczajnego do Spraw zwalczania epidemji, Kalwaryjska № 11, od godziny 10 — 12 rano.

— **Przymusowa mobilizacja kobiet dla celów szkolnictwa.** Związek patriotyczny Polek w Wilnie nadał nam w tej sprawie odezwę z prośbą o wydrukowanie. W odezwie ten związek ma wstępnie wskazyje na obowiązki kobiet Polek brania udziału w pracy nad wznowieniem mocnego i trwa-

tego gmachu Ojczyzny. Poczem temi słowy nawołuje:

«Ciężota — wróg straszny, niszczycielski, z wielu względów gorszy od bolszewizmu. Musimy stanąć do walki zacieklej, nieublaganej. Naszą bronią: Miłość Ojczyzny i wiara w zwycięstwo, celem: zniszczenie, wyplenienie analfabetyzmu. Potrzebna jest praca zbiorowa, zorganizowana. Potrzebna przymusowa mobilizacja kobiet wolnych od obowiązków rodzinnych, a zdolnych do pracy w szkołach. Rzućmy tę myśl w przekonaniu, że smądzie ona gorliwych zwolenników i zacieklej przeciwników. Wierzmy w zwycięstwo dobrej sprawy: O zebraniu, na którym sprawa powyższa mogłaby być poddana obszerniej dyskusji — nastąpi zawiadomienie osobne».

— Stowarzyszenie weteranów 1863 r.

Pod nazwą powyższą powstało w Wilnie Stowarzyszenie, mające na celu wzajemne udzielanie sobie pomocy moralnej i materialnej przez weteranów 63 r. oraz rozpowszechnianie wśród społeczeństwa idei znajomości powstania. Terytem działalności Stowarzyszenia są obszary Ziemi Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej.

Założycielami Stowarzyszenia są weterani 1863 r. a mianowicie: Eugeniusz Kowalewski, Karol Bohusiewicz, Antoni Świeżyński, Franciszek Siekierski, Henryk Jan Pawłowicz, Wiktor Wasilewski, Józef Michałowski, Franciszek Lipien. Członkiem rzeczywistym Stowarzyszenia może być każdy weteran 1863 roku, zamieszkały na wspomnianym obszarze Ziemi Wschodnich. Członkiem honorowym — osoba wybitnie zasłużona naszej Ojczyźnie.

Wszelkich inormacji, dotyczących Stowarzyszenia, można zasięgnąć w lokalu jego — ul. Garbarska 5, od p. Marjanowej Cielchowskiej.

— S. p. Jarosław Siawół-

30. Da. 10 b. m. o godz. 8 rano odbyła się w kościele S-go Ksawierza Msza żałobna za duszę zmarłego w dn. 27-go lutego ś. p. Jarosława Siawółki, podchorążego W. P., studenta Uniwersytetu Warszawskiego — jednego z tych wielu, którzy w początkach listopada 1918 roku, idąc za głosem sumienia i obowiązku w gorącym umiłowaniu Ojczyzny, nie zważając na żadne przeszkody, ofiarowali swe usługi Zmartwychwstającej Polsce, porzucili studia akademickie i wstąpili do szeregów tworzącej się Armii.

S. p. Jarosław Siawółko urodził się w z. Suwalskiej, średnio wykształconie pobral w Wilnie, ukończywszy 2-e Gimnazjum. Wyższą Studja rozpoczął w Dorpacie, poświęcając się zawodowi lekarzkiemu. W r. 1918 wyruszył do Warszawy, gdzie zapisuje

się na Uniwersytecie. W listopadzie 1918 r. wstąpił do szeregu W.P. — jako jeden z pierwszych ochotników do Dywizji Litawsko-Białoruskiej, gdzie po pewnym czasie otrzymał przydział do Suwalskiego pułku strzelców, z którym przebywał całą kampanię wiosenną, troskliwie doglądając chorych, a nosząc pomoc liczny rannym pod Lidą i Wilnem.

Zmarły był nadzwyczaj lubiany i teatony przez swych kolegów i podwładnych, szlachetny pełen zaparcia się siebie, szczerzy w przyjęciu saskarbił sobie jednocześnie szacunek i uznanie swierchników. Półniac służbę przy chorych na tyfus plamisty w szpitalu W. P. w Mołodoczańcu — padł ofiarą tej strasznej choroby, stając się jednym ogniwem więcej w łańcuchu ofiar wśród medyków i lekarzy, zmarłych na posterunku. Cześć Jego pamięci.. Kolega.

Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w poniedziałek o godz. 7 wiecz. Na porządku dziennym: 1) sprawa etatów pracowników; 2) wybory nowej komisji finansowej (wobec tego, że komisja w dawnym składzie postanowiła na posiedzeniu wczorajszym podać się do dymisji); 3) wybory prezydenta miasta i 4) sprawa zamknięcia kilku instytucji sanitarycznych.

Powszechne Wykłady Uniwersyteckie. Dziś o godz. 6 odbędzie się w auli Szadeckich wykład świętego prelegenta, Profesora Uniwersyteitu Warszawskiego, Dr. Władysława Witwickiego n. t. «O zjawiskach wrokokowych».

Treść wykładu: Co to jest zjawienie. Zjawienia zmysłowe. Zjawienia wroku dotyczące 1) długości linii, 2) kształtu linii, 3) wielkości powierzchni, 4) kształtu przedstawionego na powierzchni, 5) barwy powierzchni zależnie od oświetlenia, 6) barwy zależnie od wrażeń poprzednich.

Wykłady ogrodniczo-pszczelnice. Związek Kółek Rolniczych w Wilnie urządza 10-eo danowe wykłady wieczorowe Ogrodniczo-pszczelnice. Wykłady odbywać się będą od dnia 16-go do 27-go marca r. b. Oplata wynosi 10 marek od osoby za cały kurs. Zapisy przyjmuje biuro Związku Kółek Rolniczych, ul. S-to Jerska 25.

Bundowcy o radnych żydach w Wilnie. Organ Bundu nosi: «Dnia 2 marca Rada Miejska w Wilnie postanowiła wybrać komisję, w celu urzadzenia obchodu rocznicy zdobycia Wilna dnia

19 kwietnia. «Ku wielkiemu zdziwieniu ludności żydowskiej» — pisze organ Bundu — frakcja żydowska w wileńskiej Radzie Miejskiej postanowiła uczęszczać w tych uroczystościach. «I te indywidua śmiają jeszcze mówić o swojej dumnej polityce narodowej (żydowskiej)».

Odczyt o położeniu Jeńców w Rosji. Zapowiadany już przez nas odczyt p. Malachowskiej (Delegatki Centralnego Wydziału Opieki nad Jeńcami w Rosji), przybyłej niedawno z Rosji, odbędzie się w sobotę 13 bm. o godz. 7-ej w sali Gimnazjum Żeńskiego — Uniwersytecka 7. Odczyt ilustrowany ciekawymi dokumentami budzi ogromne zainteresowanie. Bilety do nabycia w kolejarz W. Makowskiego oraz przy wejściu na salę w dniu odczytu.

Cześć dochodu przeznaczona się do uznania Z. Inspektoratu Okręgowego Hsrecerskiego w Wilnie.

„Dziennik Urzędowy Z.C.Z.W.” Nr 18 z d. 8 marca 1920 r. zawiera następujące rozporządzenia Komisarza Gen. Ziemi Wschodnich: Rozporządzenia z d. 21 lutego 1920 r. w sprawie pobierania przez Sekretarza Gen. opłaty reprezentacyjnej; z d. 25 lutego 1920 r. dotyczące opłat skarbowych do umów ubezpieczeniowych; z d. 29 lutego r. 1920 w przedmiocie nadania miastom, rządzącym się tymczasową ustawą miejską z d. 7 czerwca 1919 r. prawa zaciągania pożyczek; okólnik Szefa Sekcji Skarbowej Komisarjatu Gen. Z.C.Z.W. z d. 26 lutego 1920 r. w przedmiocie uiszczenia przez instytucje ubezpieczeniowe zaległych opłat skarbowych; okólnik z d. 26 lutego 1920 r. zawierający przepisy wykonawcze do rozporządzenia Komisarza Gen. Z. W. z d. 25 lutego 1920 r. w przedmiocie sposobu i terminu uiszczenia opłat skarbowych od umów ubezpieczeniowych; wykaz kar administracyjnych nałożonych w styczniu 1920 r. przez Komisarza Z. C. w Wilnie.

Głoida Pracy przy Centrali Chrz. Zw. Zaw. poleca wszelkiego rodzaju służbę domową i poszukuje zdolnych samodzielnych gospodyń do prowadzenia kuchni.

Posiedzenie Tow. Lekarskiego odbędzie się dziś w sali bibliotecznej uniwersyteckiej o g. 7 1/2. Zapowiedziane odczyty: Dr. Kozłowski 3 wypadki diverticulum Meckel; prof. Ziemacki z historii szkoły głównej wileńskiej.

Zarząd Klubu Koła Polek oznajmia, że tej soboty, 13-III, zebrania wieczornego nie będzie z powodu uroczystości w mieście i odczytu w «Apollo».

Zebranie Związku Patriotycznego Polek z powodu ważnych spraw do rozpatrzenia odbędzie się w niedzielę, 14 III r. b. Zarząd uprzejmie prosi o liczne przybycie.

Na święcone dla żołnierzy. Komitet Wielkanocny oznajmia, że w niedzielę, 14 bm. odbędzie się kwesta na święcone dla żołnierzy w Wilnie. Nikt chyba nie minie puszkę dnia tego. Panie, chcące wziąć udział w kwesie, niech się zgłoszą w sobotę między 5-7 do lokalu Klubu Koła Polek S-to Jerska 22.

Ważne zebranie urzędników i funkcjonariuszy ZCZ.W. W niedzielę, 14 bm. o g. 5 pp. w sali jadalni przy ul. S-to Jerskiej 11 odbędzie się ważne zebranie urzędników (czek), funkcjonariuszy (szek) ZCZ.W. z następującym porządkiem dziennym:

1) Przejście statutu stow. urzędników ZCZ.W. 2) Wybór delegacji dla uzyskania zatwierdzenia statutu stow. urzędników przez zwierzchnie władze. 3) Propozycje w sprawie przyszłych członków Zarządu stow. 4) Przejście statutu jadalni urzędników ZCZ.W. i propozycje w sprawie przyszłego Zarządu jadalni. Uprassa się o liczny współdział.

Zebranie miesięczne Polsk. Tow. Krajoznawczego. W niedzielę, 14 bm. o g. 5 pp. w lokalu gimnazjum im. Zygmunta Augusta (M. Pohulanka 11) odbędzie się zebranie miesięczne Wil. Oddz. Pol. Tow. Krajoznawczego. Porządek dzienny obejmuje: 1) Sprawy bieżące, 2) Odczyt dokładowy wydziału prawnego, prof. Alfonsa Farczewskiego, p. t. «Kasubi, pozostali pod panowaniem Prus». 3) Wolne wnioski. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

„Przyszołość”. Wyszedł z druku trzeci numer «Przyszołości» i zawiera: Śiać. Infiltracja wsi. Wywiad z prof. Mereżowskim. Zjazd akademicki. Szkolnictwo zawodowe. Ruch organizacyjny i umysłowy. Na marginesie. Czasopismo przedstawia się już nader poważnie. Może cokolwiek za poważnie. W dzisiejszych ciężkich czasach wolimy coś lepszego, zwłaszcza u młodych. Obywatelską myśl nacechowany jest wstęp oraz myśl p. Hryniewicza, jak również «szkolnictwo zawodowe» p. pióra p. Nusbaum, poruszające jedną z największych bolączek naszego życia — brak specjalizacji. Ogromnie ciekawa charakterystyka pierwszego ogólnopolskiego zjazdu studentów, odbytego niedawno w Warszawie oraz zwykłe rubryki dopełniają całości.

Koncert „Lutni Wileńskie”. Na jutrzejszym koncercie «Lutni Wileńskie» (sobota, 13 bm.) wystąpi po raz pierwszy w Wilnie świetny pianista prof. Z. Drzewiecki, który w zeszłym tygodniu koncertował z wielkimi powodzeniami w Filharmonji warszawskiej. Artysta grać będzie dawno u nas nie wykonany koncert f-moll Chopina, oraz «Rapsodję» Brahmsa, «Śmierć Isoldy» Wagnera w układzie Liszta i in. Orkiestra stworzy piękny poemat symfoniczny Liszta «Les preludes» do poezji Lamartine'a. Koncert jutrzejszy wzbudził zainteresowanie wśród miłośników poważnej muzyki. Bilety zawczasu należy nabywać w kasie «Lutni» od g. 11-1 i od 4-9 w.

Operetka polska. Występy znakomitej śpiewaczki, artystki teatru «Nowoc», Kazimierzy Horbowskiej cieszą się olbrzymim powodzeniem, ścigając do teatru tłumy publiczności. Dziś p. Horbowska ukaże się w «Halce», operze narodowej S. Moniuszki. W niedzielę — egzotyczna operetka Jonesa «Gejsza» (4 występ). W poniedziałek ostatni występ p. Horbowskiej w «Cnotliwej Zuzannie» operetce Gilberta. Bilety na wszystkie te przedstawienia są już do nabycia w kasie teatru.

Polski Teatr Ludowy (głoch teatru miejskiego) wystawia dziś, 12 b. m., «Nad przepaścią» sztukę A. Bobrowskiego w 5 aktach ze śpiewami i tańcami. Dział muzyczny pod kier. K. Gałkowskiego. Bilety nabywać można w kasie Teatru od g. 10 r. Dla wojskowych 20% ustępowta.

Kurs walut
według notowań Banku Wschodu. w Wilnie)
Dnia 10 bm.

Waluty	Kupowano
Ruble carskie (500)	192
„ „ (100)	189
„ „ (drobne)	140—175
„ dumskie (1000)	50
„ „ (250)	42
„ Kierenci	15
Ost-ruble wielkie	175
„ „ drobne	140
Marki niemieckie wielkie	175
„ „ drobne	140
Korony	68
Franki (francuskie)	11
Dolary	155
Funty sterlingi	560

BIULETYN

Wileńskiej Stacji Meteorologicznej

z d. 11 marca 1920 r. g. r pp.

Barom. na poz. morza	7753 m.
Temperatura powietrza	3 ^o Cels.
Wilgotność powietrza	41%
Kierunek i siła wiatru	C.

Ilość opadu za dobę 00 mm.
Skrajne temperatury za 10/III 1920 r.
Maximum 3^o Cels.
Minimum 9^o Cels.

O FIARY

złożone w Administracji Dziennika Wileńskiego:

- Na stypendjum im. pułk. Beliny-Fraimowskiego.
- Por. Stanisław Romer 50 m, Władysław i Leontyna Borkowscy 100 m, Adam i Marja Zaważacy 100 m, «Kolo Polek» 1000 m.
- Na ubranie dla żołnierza polskiego.
- Michał Waluk i pracownicy łaźni Szarskiego 25 m.
- Na święcone dla żołnierza.
- Michał Waluk i pracownicy łaźni Szarskiego 3 rb.
- Na szkoły polskie w Infantach.
- Ks. Zabok 50 m.
- Na ochronę Serca Jezusowego.
- Zamiast kwiatów na grób śp. Matyldy Dębowskiel—Z. R. 100 m.
- Na nowootwierający się szpital wojskowy przez P. Ż. P.
- Zamiast kwiatów na grób śp. ks. Idalji Massalskiej—Gustawowstwo Stadenowie 100 m, Z powodu jubileuszu 25-letnia kapitaństwa ks. Jana Kretowicza—Wanda Cedrońska 25 m.

Wydawcy: Stanisław Brzostowski i Leon Perkowski.
Redaktor: Aleksander Zwierzyński.

Teatr Polski Ludowy. Głoch Teatru Miejskiego na placu Ratuszowym.

Dziś w piątek 12-go marca 1920 r.

„Nad przepaścią”

sztuka w 5 akt, ze śpiewami i tańcami A. Bobrowskiego.
Dział muzyczny pod kier. prof. K. Gałkowskiego.
Reżyserował L. Wollejko.

Początek przedstawienia o godz. 7-mej wiecz.
Bilety nabywać można w kasie Teatru Ludowego od 10 g. rano.
DLA WOJSKOWYCH 20 proc. USTĘPSTWA.

Zapowiedź: w piątek 14 b. m. «Grube Ryby» M. Bałuckiego.

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Wileńska Kolei Państwowych ogłasza konkurs na dzierżawę bufetu I, II i III kl. na stacji Białystok i jednocześnie prowadzenie kasy na dla urzędników Oddziału Dyrekcji w Białymstoku.

Osoby, żyjące ubiegać się o dzierżawę wymienionego bufetu i kasyna winny składać oferty ze wskazaniem proponowanej miesięcznej kwoty dzierżawnej w zabezpieczonych kopertach do Wydziału Administracyjnego Oddziału Dyrekcji Kolei Państwowych w Białymstoku, ul. Lipowa L: 35, do godz. 12 dnia 15 marca r. b. Oprócz adresu na kopercie winien być napis «Podanie o bufet».

Szemat umowy można obejrzeć u Naczelnika Wydziału Administracyjnego. Podatek stempłowy w wysokości 4 mk. musi być opłacony.

Zarząd Kooperatywy Urzędników Państw.

zawiadamia p. p. Członków że nadeszła partja materiałów tokciowych, które będą sprzedawane od godz. 9 do 6 wiecz. bez przerwy oblaodowej według następującego porządku:

w piątek 12 marca na książeczki od M	1 do 300
« sobotę 13 „ „ „ „ „	301 — 600
« poniedz. 15 „ „ „ „ „	601 — 900
« wtorek 16 „ „ „ „ „	901 — 1200
« środe 17 „ „ „ „ „	1201 — 1500
« czwart. 18 „ „ „ „ „	1501 i wyższe.

Sprzedaj produktów spożywczych i deputatów w powyższe dn. będzie przerwana.

ZARZĄD. 4289

AMBULATORIUM DENTYSTYCZNE

przy szkole lekarsko-dentystycznej d-ra Roncznego i lek. dent. Rędzierskiej.
Przyjmują lekarze dentyści od 9 rano do 7 wiecz. Jagiellońska 8.

Dr. Aleksander LIBO

Choroby: uszu, gardła i nosa
Zawałna 22 m. 6. Od 11-2 i 6-7.

Dr. med. S. Kapłan

Spec. choroby weneryczne, syfilis (600-914) i skórne.
Od 9-12 i 3-7. Wileńska 11m. 1. Wejście z sankt. Benedyktynski.

Doktor D. Kenigsberg

Choroby weneryczne, syfilis (600, 914) i skórne. Przyjmuje od 11-2, 4-7, S-to Jerska № 4.

Dr. Wacław Makarewicz

choroby: weneryczne, syfilis «606» i «914», skórne i moczopłciowe.
przyjmuje od 10 — 1 po pol. i od 5-7 w. Wileńska 12-1. rk

Dr. Goldbaum z Warszawy

przybył na krótko. Wewnętrzne, specj. nerwowe. Biskupia 11. Hotel Botanika 11-2 i 4-6. 4295

ZĘBY SZTUCZNE

złote korony, — mostki.
Przeróbka zle dopasowanych zębów.
technik L. Minkier, LUDWISAR-dentysta, SKA (Przeobrażeńska) № 4.
Reperacja wykonyw. w 4 godz.

ŻURNALE MÓD

formy dopasowane.
W podwórzu 2 piętro Nr. 5
polecą
S. BONISZKO
Ostrobramska № 11.

Wydzierżawia się folwark 50

dziesięcin od 1 kwietnia r. b. na rok jeden 10 wiorst od Wilna. Ozimina zasiana. Wiadomość u adwokata Polejewskiego zamł. Montwilowski № 17 od 9-10 rano. 4296

Stowarzyszenie Właścicieli nieruchomości

komunikuje członkom, że Zarząd Kwaternikowo Budowlany powinien przeprowadzić asenizację domów zajętych przez wojska. Blizsze informacje w Biurze Zarządu. Ofiaru 2-12 od 5 do 7 wiecz. jak również o stratach i opłacie za zajęte lokale.

PIERWSZA W WILNIE ARTYSTYCZNA SZKOŁA BALETU;

przy niej **Kursy tańców salonowych,**
artysty baletu i nauczyciela choreografii w rządowych zakładach naukowych
W. Grenaldi.
Ul. Ostrobramska w d. Nr. 8 m. 1 (vis a vis sali Miejskiej).
WYKŁADY.

a) Abecadło choreografii.	f) Balet.
b) Plastyka.	g) Tańce klasyczne.
c) Rytm.	h) Tańce charakterystyczne i sceniczne.
d) Gimnastyka (rytm).	i) Najnowsze tańce salonowe.
e) Mimika.	

Przygotowanie do samodzielnych występów na scenie. Zajęcia grupami lub pojedynczo.
W poniedziałki i środy lekcji udzielane będą wyłącznie dla uczniów i uczennic zakładów naukowych.
Uwaga! Wykłady prowadzone są ściśle według programu stołecznych artystycznych szkół baletowych.
Zapisy codziennie od godz. 6 do 8 wieczorem w lokalu szkoły.
Lekcje od 7 do 11 wieczorem.

Zakład introligatorski E. Aleksandrowicza

(Tatarska 11) wykonywa wszelkie roboty w zakres fachn wchodzące.

Zgubiono paszport

na imię Gruja Wasyla na dworcu kolejowym. Odnieść Nowe Budowy ul. Zgoda dom własny. 4287

Papier książki

znity, Zarszcina I — 7 od 2 — 5 wiecz.

Zgubiono paszport

na imię Szlomy Golo Lida 9-5. 4283

Do sprzedania

duży, chomaty i uprząż. Zarszcina 11 m. 1.

Zgubiono zaświadczenie wyd.

przez policję miejską na imię Julji Stefanji Lakmer. Odnieść Poitawska 24-2. 4293

Pokoju

przy rodzinie poszukuje studentka. Oferty pod E. K. składać w redakcji Dziennika Wileńskiego.

Zgubiona legitymację studencką

wydaną na imię Rwy Koktysiówny 1919 uważa się za nieważną.

Potrzebny ogródek

do prowadzenia ogrodu warzywno-owocowego w mieście. Zgłaszać się z rekomendacją, Pohulanka 14 — 4 od 2-3 godz. 4291

Zgubiony paszport

na imię Józefa Stupela. Odnieść W. Pohulanka 14-4.